

Sygn. akt I ACa 3/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Naczyńska
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera (spr.) SO del. Jacek Włodarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko B. K. (1)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 24 października 2019 r., sygn. akt I C 311/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4 590 (cztery tysiące pięćset dziewięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje adwokatowi P. S. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) 3 653,10 (trzy tysiące sześćset pięćdziesiąt trzy i 10/100) złote, w tym 683,10 (sześćset osiemdziesiąt trzy i 10/100) złote podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Lucyna Morys - Magiera	SSA Joanna Naczyńska	SSO del. Jacek Włodarczyk
----------------------------	----------------------	---------------------------

Sygnatura akt I ACa 3/20

# UZASADNIENIE

Powód A. M. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanej B. K. (1) zadośćuczynienia w wysokości 150 000 zł za naruszenie jego dóbr osobistych oraz nakazania pozwanej dokonania pisemnych przeprosin za pośrednictwem lokalnej prasy (...) o treści: „Przepraszam A. M. za bezprawne oczernianie jego osoby w postępowaniach sądowych, za pomawianie go o kradzież i oszustwa oraz za wykorzystanie jego pracy i pozbawienie go należnego mu dochodu”. Powód podniósł, że pozwana przesłuchiwana i rozpytywana w postępowaniach karnych wielokrotnie mówiła o nim nieprawdę, bez żadnej podstawy oskarżała go o oszustwa, informowała prokuraturę i sądy o przestępstwach, których nie dokonał, mówiła, że ukradł deski i inne mienie, a postępowania zakończyły się umorzeniem. Działanie pozwanej było nakierowane na zdyskredytowanie powoda wobec organów prowadzących postępowanie. Swoje kłamstwa pozwana głosiła przed I. F., P. C., B. C. i w Urzędzie Miasta S..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, uzasadniając, że nigdy nie rozpowszechniała na temat powoda żadnych nieprawdziwych opinii czy zarzutów. Ilekroć dochodziło do sytuacji, w której była rozpytywana na temat powoda, mówiła prawdę i wyrażała opinie oparte na własnej wiedzy, obserwacjach i przekonaniach. Podniosła, że powód w żaden sposób nie udowodnił swoich roszczeń. Wskazała, że wedle jej wiedzy przed sądem karnym zapadł wyrok skazujący powoda za przestępstwo na jej szkodę i w jej ocenie wytoczone obecnie powództwo stanowi formę zemsty ze strony powoda.

Zaskarżonym wyrokiem z 24 października 2019 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanej 6 137 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i przyznał na rzecz adwokata P. S. od Skarbu Państwa 4 870,80 zł z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód wraz z synem pozwanej wynajmował od I. F. lokal użytkowy. Pozwana nie pomawiała powoda wobec I. F. o kradzież, czy oszustwo. Powód nie skarżył się I. F. na nieodpowiednie zachowania ze strony pozwanej wobec niego.

W 2014 roku powód wraz z synem pozwanej wynajmowali lokal od B. K. (2) będącej sąsiadką pozwanej. Pozwana nie wypowiadała się wobec B. K. (2) negatywnie o powodzie, nie pomawiała go, nie oskarżała.

Ustalono, że B. C. i P. C. współpracowali z powodem i synem pozwanej, uważali ich za współników. Z pozwaną spotkali się raz, podczas tego spotkania pozwana poinformowała ich, że doszło do zerwania współpracy z powodem, chciała rozliczyć wystawione na nią faktury, które nie zostały opłacone przez powoda. Nie wypowiadała się wulgarnie ani obraźliwie o powodzie.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód zaopatrywał się w materiały budowlane u A. J., którego klientką była również pozwana oraz, że pozwana w obecności A. J. nie wypowiadała się nieodpowiednio o powodzie.

W sprawie Sądu Rejonowego w (...) o sygn. akt IX K 1172/16 powód został uznany za winnego podrobienia podpisu syna pozwanej, a zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyła pozwana.

Przeciwko powodowi przed Sądem Rejonowym w (...) toczyło się nadto postępowanie karne w sprawie o sygn. akt IX K 714/16, w którym powoda uznano za winnego zarzucanego mu czynu.

Sąd pierwszej instancji ustalił nadto, iż Komisariat Policji w S. prowadził postępowanie w sprawie naruszenia praw pracowniczych i dokonania oszustwa na szkodę powoda (sygn. akt PR 1 Ds. 548.2017), które zakończyło się odmową wszczęcia śledztwa, a rozstrzygnięcie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Rejonowy w (...) w sprawie IX Kp 403/17. W toku postępowania funkcjonariusz Policji przeprowadził rozmowę z B. K. (1), podczas której pozwana nie wypowiadała się o powodzie obraźliwie, wulgarnie, nie pomawiała go o nieodpowiednie zachowania.

W obecności funkcjonariuszy Policji - M. D. i T. P. pozwana wyrażała swoje niezadowolenie ze współpracy z powodem, nie wyrażała się o nim jednak ani wulgarnie, ani nieodpowiednio, a w szczególności nie nazywała go złodziejem, ani oszustem.

Stwierdzono, że Prokuratura Rejonowa B. P. w B. w sprawie 2 Ds 514.2017 prowadziła postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza Policji z Komisariatu Policji w S. na szkodę powoda, w toku którego pozwana nie była przesłuchiwana ani rozpytywana.

Komisariat Policji w S. (sygn. akt RSD 227/16) prowadził pod nadzorem Prokuratury Rejonowej B. P. w B. sygn. akt PR 2 Ds. 453.2016 postępowanie w sprawie wprowadzenia powoda w błąd co do zamiaru swobodnego dysponowania wynajętym od Urzędu Miasta w S. terenem dzierżawionym przez Ł. K. (1), w celu uzyskania korzyści majątkowej. W toku tego postępowania rozpytywana B. K. (1) oświadczyła, że powód nie zwrócił jej pożyczonych pieniędzy w kwocie 3 000 zł oraz w związku z prowadzoną działalnością nie zapłacił wszystkich należności objętych fakturami. W dniu 10 listopada 2016 r. wydano postanowienie o umorzeniu dochodzenia z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Postanowieniem z dnia 9 maja 2017 r. wydanym w sprawie IX Kp 780/16 Sąd Rejonowy w (...) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd oparł się częściowo na dokumentach zawnioskowanych przez powoda, zeznaniach świadków oraz stron. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania dołączonych do akt sprawy dokumentów, nie czyniła tego również żadna ze stron postępowania.

W ocenie Sądu pierwszej instancji dokumenty z akt sprawy IX Kp 710/15 Sądu Rejonowego w (...) nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, bowiem w wymienionym powyżej postępowaniu karnym zostało wydane postanowienie o uchyleniu postanowienia w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia w sprawie wprowadzenia A. M. w błąd co do zamiaru swobodnego dysponowania wynajętym od Urzędu Miasta S. terenem dzierżawionym przez Ł. K. (2), celem uzyskania korzyści majątkowej. W sprawie tej pozwana nie składała żadnych zeznań czy oświadczeń nie mogła więc dopuścić się naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd Okręgowy oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach spraw Sądu Rejonowego w (...) sygn. akt IX K 780/16 i Prokuratury Rejonowej B. P. w B. sygn. akt 1 Ds. (...)16 stwierdzając, że sprawy te nie dotyczyły stron niniejszego procesu.

Oddalono również wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z notatki z interwencji Policji z dnia 2 września 2015 r. w S. przy ul. (...), w czasie której pouczone pozwaną o bezzasadności interwencji. W ocenie Sądu Okręgowego samo stwierdzenie bezzasadności wezwania Policji nie może stanowić o naruszeniu dobra osobistego powoda, tym bardziej w sytuacji kiedy powód nie był obecny podczas zdarzenia, które miało stanowić przyczynę interwencji albowiem jak wynika z zeznań świadka M. Z., powód był już wówczas zatrzymany.

Nie uwzględniono również wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową B. P. w B. sygn. akt 1 Ds. 505.2015, w szczególności z protokołu przesłuchania K. M. i notatki sporządzonej z rozmowy z Ł. K. (2). W ocenie sądu pierwszej instancji złożenie tego wniosku było spóźnione, a powód nie wykazał przyczyn, dla których wniosku tego nie złożył wcześniej. Podobnie za spóźniony uznano jego wniosek o dopuszczenie dowodu z notatki z rozmowy z Ł. K. (2) złożonej do akt Komisariatu Policji w S. L.dz. S- (...), podając, że powód nadto nie wykazał przydatności tych dowodów dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy tego Sądu sygn. akt I C 587/18, a w nich „ze stanowiska procesowego pozwanej”, w celu wykazania niewiarygodności jej zeznań, której przejaw stanowiło w ocenie powoda, że we wszystkich postępowaniach zaprzeczała ona istnieniu nieformalnej spółki między stronami,

a w sprawie o sygn. akt I C 587/18 okoliczność tę przyznała. Oddalając wniosek uznano, że okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Oddalono również wnioski o dopuszczenie dowodu z protokołów zeznań Ł. K. (2) w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w (...) sygn. akt IX K 714/16, IX K 1172/16, III K 688/15 i w aktach Prokuratury Rejonowej B. P. w B. sygn. akt I Ds. 113/16 z tą argumentacją, że przedmiotem niniejszego postępowania było dopuszczenie się naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwaną, zaś z wniosków dowodowych nie wynikało, aby dotyczyły one tego faktu. Dowody te sprzeciwiałyby się także zasadzie bezpośredniości, obowiązującej w procesie cywilnym.

Nie uwzględniono wniosków o zobowiązanie P. C. do przedłożenia faktur zakupowych, o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia raportów kasy fiskalnej i ksiąg rachunkowych, o zwrócenie się do Naczelnika Urzędu Skarbowego o nadesłanie akt z kontroli przeprowadzonej u pozwanej, podając, że powód nie wykazał, jak dokumenty te miałyby wpłynąć na ustalenie faktu naruszenia przez pozwaną jego dóbr osobistych.

Sąd pierwszej instancji pominął dowód z zeznań świadków: Z. M., J. B. i T. L., albowiem nie zostały podane ich adresy. Ustalając stan faktyczny Sąd nie oparł się na zeznaniach świadka A. S. i M. Z., albowiem nie posiadali oni żadnych informacji istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Oddalono wnioski o ponowne przesłuchanie świadków Ł. S.

i P. C., podając, że świadek Ł. S. w ogóle nie był przesłuchiwany w niniejszej sprawie, natomiast P. C. złożyła obszernie zeznania, podczas których pełnomocnik strony pozwanej miał możliwość zadawania świadkowi pytań, z której nie skorzystał.

W zakresie dowodu z przesłuchania stron Sąd Okręgowy nie dał wiary oświadczeniom powoda w zakresie, w jakim twierdził, że pozwana w toku postępowań karnych naruszyła jego godność osobistą i zarzucała, że zabrał pieniądze z kasy, albowiem nie wynika to z dokumentów znajdujących się w aktach spraw karnych, na które powód się powoływał. Nie znalazły potwierdzenia również twierdzenia powoda, zgodnie z którymi pozwana naruszyła jego dobra osobiste podczas wizyty w domu rodzinnym jego żony, nazwała go oszustem i złodziejem. Pozwana przyznała, że być może wyraziła się negatywnie o powodzie, jednak powód nie wykazał, aby wypowiedzi pozwanej nosiły znamiona naruszenia jego dóbr osobistych. Częściowo oświadczenia powoda dotyczyły także okoliczności uznanych za nieistotne dla rozpoznania niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego oświadczenia pozwanej w dużej mierze dotyczyły współpracy pomiędzy stronami i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu. Wskazywane przez powoda rozbieżności pomiędzy zeznaniami pozwanej, a przedłożonymi dokumentami czy zeznaniami świadków- zdaniem Sądu - nie miały znaczenia, albowiem nie były związane z naruszeniem dóbr osobistych powoda. Sąd nie znalazł więc podstaw do ponownego przesłuchania pozwanej po odebraniu od niej przyrzeczenia.

Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości i rachunkowości w celu ustalenia wysokości obrotów spółki cywilnej (...) został oddalony ze wskazaniem, że kwestia ta nie była przedmiotem postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że nie wykazano, by pozwana swoim działaniem dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód, na którym w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu, nie udowodnił, aby pozwana podjęła w stosunku do niego bezprawne działania, które uzasadniałyby jej odpowiedzialność. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że pozwana przesłuchiwana i rozpytywana w postępowaniach karnych wielokrotnie mówiła o nim nieprawdę, bez żadnej podstawy oskarżała go o oszustwa, informowała prokuraturę i sądy o przestępstwach, których nie dokonał, mówiła, że ukradł deski i inne mienie, co było nieprawdą. Działanie pozwanej miało być nakierowane na zdyskredytowanie powoda wobec organów prowadzących postępowanie, zaś nieprawdziwe wypowiedzi na temat powoda pozwana miała wygłaszać w obecności: I. F., P. C., B. C., a także w Urzędzie Miasta S..

Sąd pierwszej instancji uznał, że zarzuty powoda nie znalazły potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodnym, w tym w dokumentach znajdujących się w aktach postępowań, na które powoływał się powód, a które dotyczyły stron niniejszego postępowania. Ocenił, iż w aktach tych brak jest dokumentów, na podstawie których można byłoby przyjąć, że pozwana dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwana nie pomawiała powoda, nie zarzucała mu w sposób nieuzasadniony nieuczciwego i nieetycznego postępowania. W istocie złożyła zawiadomienie, że powód dopuścił się przestępstwa poprzez sfalszowanie podpisu jej syna Ł. K. (2), okoliczność ta jednak została potwierdzona w toku prowadzonego postępowania karnego i powód prawomocnie został za to skazany, zatem zdaniem Sądu Okręgowego nie można przyjąć, że działanie pozwanej było w tym zakresie bezprawne. Pozwana poszukiwała ochrony prawnej i taką ochronę uzyskała. Odnośnie podniesionego przez pozwaną w ramach postępowania prowadzonego przez Komisariat Policji w S. pod nadzorem Prokuratury Rejonowej B. P. w B. sygn. akt PR 1 Ds. 548.2017 zarzutu, że powód nie rozliczył wszystkich faktur, nie uregulował w całości należności, Sąd wskazał, iż świadkowie P. C. i B. C. potwierdzili, że taka sytuacja istotnie miała miejsce. Uznał Sąd, że powód nie udowodnił, aby pozwana informowała prokuraturę i sądy o przestępstwach, których nie dokonał, aby dążyła do zdyskredytowania go wobec organów prowadzących postępowanie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie znalazły potwierdzenia również zarzuty powoda w zakresie, w jakim twierdził, iż pozwana oczerniała go przed I. F., P. C., B. C. i w Urzędzie Miasta S.. Przesłuchani w charakterze świadków P. C., B. C. i I. F. zaprzeczyli temu, aby w ich obecności pozwana obraźliwie czy wulgarnie wypowiadała się o powodzie, aby pomawiała go o kradzież czy oszustwo. Pozwana wyrażała niezadowolenie ze współpracy z powodem, a z zeznań świadków nie wynika, by wykraczało to ponad ramy dopuszczalnej oceny. Powód nie wykazał również, aby pozwana wykorzystwała jego pracę i pozbawiła go dochodu, czego m.in. miały dotyczyć przeprosiny, których powód domagał się w niniejszym postępowaniu.

Z tych wszystkich przyczyn powództwo oddalono, orzekając o kosztach procesu z powołaniem na art. 98 § 1 i 3 kpc, zasądzając od powoda jako przegrywającego sprawę na rzecz pozwanej 6 137 zł tytułem kosztów postępowania oraz o wynagrodzeniu pełnomocnika powoda z urzędu w oparciu o normy § 2, § 4, § 8 pkt. 6, § 14 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Apelację od tego wyroku w całości wniosła strona powodowa.

Zarzucała błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezzasadnym przyjęciu, że zachowanie oraz postępowanie pozwanej nie wypełniło przesłanek naruszenia dóbr osobistych, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z przesłuchania powoda wynika, że zachowanie pozwanej stanowiło naruszenie dóbr osobistych, naruszenie przepisu art. 233 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co wyrażało się odmową dopuszczenia znacznej ilości zawnioskowanych przez powoda dowodów oraz dokonanie błędnej oceny materiału, w następstwie czego Sąd przyjął, że pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda przez rozpowszechnianie niezgodnych z prawdą, oczerniających informacji na jego temat podczas, gdy z przesłuchania powoda oraz pozostałego materiału dowodowego wynika, że w rzeczywistości doszło do naruszenia dóbr osobistych chronionych prawem. Wskazywał, iż między stronami istnieje konflikt na tle współpracy powoda z synem pozwanej, skutkiem czego pozwana ujawniała informacje o stanie finansów powoda i sposobie prowadzenia działalności gospodarczej wobec osób trzecich, naruszając jego dobra osobiste.

Skarżący wskazywał nadto na naruszenie przepisów art. 23 kc i art. 24 kc w związku z art. 448 kc przez jego niezastosowanie oraz uznanie przez Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie nie wystąpiły przesłanki naruszenia dóbr osobistych.

Powód, powołując się na powyższe zarzuty, domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 150 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenia nieopłaconych kosztów zastępstwa adwokackiego przez Sądem drugiej instancji.

W piśmie z 23 listopada 2019r. powód wskazywał nadto na nieważność postępowania i konieczność jego zniesienia od pierwszej rozprawy oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na brak jego osobistego udziału w postępowaniu wobec pobytu w ośrodku penitencjarnym i niedoprowadzenia na terminy rozpraw przed sądem pierwszej instancji, co uniemożliwiło mu zadawanie pytań pozwanej. Zgłosił nadto wnioski dowodowe, które nie zostały skonkretyzowane przez pełnomocnika powoda w terminie określonym mu pod rygorem pominięcia wniosku. Skarżący wnosił o doprowadzenie na termin rozprawy apelacyjnej; Sąd Apelacyjny poinformował go o tym, że nie zostanie doprowadzony z uwagi na nieobowiązkowe stawiennictwo na rozprawie odwoławczej oraz reprezentowanie jego interesów przez profesjonalnego pełnomocnika w tym postępowaniu.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji powoda i zwrot kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Za nieskuteczne uznać należy zarzuty naruszenia zarówno prawa procesowego, jak i materialnego.

W pierwszej kolejności godzi się wskazać, iż wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do nieważności postępowania w rozumieniu art. 397 pkt 5 kpc, albowiem wbrew twierdzeniom powoda, nie został on pozbawiony możliwości obrony swoich praw przed sądem pierwszej instancji. Był bowiem reprezentowany w toku procesu przez wykwalifikowanego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, który nadto był obecny na posiedzeniu, na którym zamknięto rozprawę i ogłoszono zaskarżony wyrok, został przesłuchany w charakterze strony. Fakt, że jego zdaniem pełnomocnik nie wykorzystał możliwości zadawania pytań pozwanej, nie przesądza o nieważności postępowania, bowiem nieprawidłowości proceduralnych w zakresie zapewnienia udziału powodowi w postępowaniu nie stwierdzono. Do nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie możliwości obrony praw strony dochodzi, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z 26 czerwca 2020 r., IV CZ 16/20, LEX nr 3049071). Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Wbrew twierdzeniom apelującego, nie doszło także do błędu w ustaleniach faktycznych, albowiem Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił i ocenił zachowanie pozwanej, mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy, w szczególności zaś dowody z zeznań świadków i dokumentów zawartych aktach sprawy oraz spraw związkowych. Nie sposób zarzucić tej ocenie naruszenie przepisu art. 233 kpc, albowiem Sąd Okręgowy wszechstronnie i wnikliwie ocenił całokształt materiału dowodowego oraz wyciągnął prawidłowe wnioski z poszczególnych środków dowodowych, które to konkluzje układały się w spójną całość, zaś przebieg zdarzeń nie budził wątpliwości co do rzeczywistego ich przebiegu. Sąd Odwoławczy zważył, iż skuteczne zakwestionowanie zasady swobodnej oceny dowodów wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Podważenie oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd pierwszej instancji wymaga więc od apelującego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął to sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 18 września 2018 r., I ACa 112/18, LEX nr 2561178). W niniejszej sprawie, za wyjątkiem subiektywnego przekonania skarżącego, żadne inne przesłanki nie przemawiają za uznaniem naruszenia w tej, ani innej mierze, zasady swobodnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy. Dowody z zeznań świadków przeprowadzone w niniejszej sprawie, dokumenty wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz treść przesłuchania pozwanej w charakterze strony, jednoznacznie wskazują na brak naruszeń dóbr osobistych powoda w podnoszonych przez powoda okolicznościach. Innych środków dowodowych, które pozwoliłyby przyjąć warunki odpowiedzialności pozwanej w niniejszej sprawie, powód natomiast nie zaferował. Oświadczenia tych osób potwierdzały jedynie niesporny między stronami fakt zaistnienia między nimi konfliktu na tle współpracy powoda

z synem pozwanej, a także wypowiedzi pozwanej, które relacjonowały jedynie okoliczności faktyczne zgodnie z jej wiedzą, które w większości wypowiedzane były w ramach określonych postępowań przed organami państwowymi, zgodnie z ciężącym na pozwanej obowiązkiem. Same twierdzenia powoda, oparte głównie o własne domysły, a nie potwierdzone przez zaoferowany materiał dowodowy, nie mogły uzasadniać przyjęcia pozostałych środków dowodowych za niewiarygodne i ustalenia naruszenia dóbr osobistych powoda przez pozwaną w naprowadzanych przez powoda, niekonkretnych okolicznościach.

Nie mógł również odnieść zamierzonego przez apelującego skutku zarzut dotyczący odmowy powtórnego przesłuchania pozwanej, po odebraniu przyrzeczenia. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem w tym zakresie, argumentację sądu pierwszej instancji, który w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyjaśnił, że oświadczenia pozwanej w dużej mierze dotyczyły współpracy pomiędzy stronami i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazywane przez powoda rozbieżności pomiędzy twierdzeniami pozwanej, a przedłożonymi dokumentami czy zeznaniami świadków, miały znaczenie marginalne dla niniejszej sprawy, bowiem nie były związane z naruszeniem dóbr osobistych powoda.

Za niezasadny uznać należało również zarzut oddalenia przez Sąd Okręgowy wniosków dowodowych powoda, co jego zdaniem czyniło bezskutecznymi podejmowane przezeń działania nakierowane na wykazanie zasadności roszczenia. W tym kontekście wskazać należy, że na rozprawie 24 października 2019 r., kiedy to sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w powyższym zakresie, obecny był fachowy pełnomocnik apelującego, który nie zgłosił zastrzeżenia, o którym mowa w przepisie art. 162 § 2 kpc, z wszelkimi tego konsekwencjami procesowymi. Strona nie może bowiem w apelacji skutecznie zarzucić uchybienia przez sąd przepisom postępowania dotyczącego przeprowadzania dowodów, jeżeli na podstawie art. 162 kpc nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie. Ratio legis tego przepisu jest bowiem pobudzenie inicjatywy procesowej stron, zapobieganie ich nielojalności przez zobligowanie do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2018 r., sygn. akt I CSK 551/17, LEX nr 2560997).

Przy tak poczynionych ustaleniach nie sposób było uznać, że doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 23 kc, art. 24 kc i art. 448 kc. Powód nie wykazał bowiem, aby pozwana swoim działaniem lub zaniechaniem dopuściła się naruszenia jego dóbr osobistych. W apelacji powód wskazywał, że owo naruszenie polegać by miało na tym, iż temat relacji między nimi był przez B. K. (1) wielokrotnie poruszany w rozmowach, które prowadziła ona z osobami trzecimi, a których przedmiotem były informacje na temat sytuacji materialnej powoda, stanu jego zadłużenia względem pozwanej czy sposobu prowadzenia przez apelującego działalności gospodarczej. Podobnie uznał apelujący za naruszenie swych dóbr osobistych rozmowy prowadzone przez B. K. (1) z osobami trzecimi, na temat czynów niedozwolonych, popełnionych rzekomo przez powoda, jeszcze przed wydaniem prawomocnych orzeczeń.

Tak sformułowany zarzut ma charakter ogólnikowy, zaś powód nie naprowadził jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby umożliwić jego skonkretyzowanie.

Z apelacji nie wynika, kiedy konkretnie i do kogo kierowane były wypowiedzi pozwanej, z jakimi zawartymi w nich treściami wiąże powód naruszenie swych dóbr osobistych, co uniemożliwia zweryfikowanie, czy istotnie takie zdarzenia miały miejsce, a jeżeli tak, to czy ogłoszone przez pozwaną twierdzenia uchybiały przepisowi art. 23 kc. Okoliczności ustalone w ramach niniejszego postępowania nie pozwoliły na potwierdzenie zarzutów powoda, skoro, jak już wyżej wskazano, żaden ze świadków nie potwierdził, aby w ich obecności pozwana wypowiadała się o powodzie w sposób obraźliwy, czy wulgarny, lub też by pomawiała go bezpodstawnie o kradzież czy oszustwo. Wbrew wyrażonemu w apelacji pogładowi natomiast, rozmowa z innymi osobami na temat łączących strony procesu relacji gospodarczych, sama przez się nie może stanowić naruszenia dóbr osobistych powoda. W toku postępowania ustalono, że pozwana poinformowała świadków P. C. i B. C. o zakończeniu współpracy zawodowej z powodem, a to z uwagi na brak możliwości osiągnięcia porozumienia z A. M.. Powyższa wypowiedź pozwanej skierowana była do kontrahentów w ściśle określonym kontekście, w celu wynegocjowania korzystnych warunków rozliczenia zobowiązań powoda i pozwanej z tytułu transakcji dokonywanych

z udziałem wymienionych powyżej świadków. Podkreślenia wymaga, że świadek P. C. zeznała, że z pozwaną zetknęła się tylko raz, a prowadzona w czasie spotkania rozmowa dotyczyła wyłącznie rozliczeń handlowych. Nie sposób uznać, by taka wypowiedź naruszała dobra osobiste powoda.

Również świadek M. D., będący funkcjonariuszem policji zeznał, że w toku prowadzonych przezeń czynności w ramach - zainicjowanego przez powoda - postępowania przygotowawczego w sprawie o naruszenie jego praw pracowniczych, pozwana zeznała, że prowadzenie działalności gospodarczej wspólnie z A. M. nie jest dla niej satysfakcjonujące. Przekazane wówczas informacje co do charakteru łączących powoda i pozwaną stosunków gospodarczych były powiązane z przedmiotem postępowania, w związku z tym nie sposób uznać, aby udzielono ich osobom postronnym i w sposób nieuzasadniony okolicznościami.

W tym kontekście podkreślenia wymaga, że dla uznania legalności wypowiedzi ocennych decydujące znaczenie ma rzetelność krytyki, jej zgodność z zasadami współżycia społecznego i kryteria przyjmowane ogólnie w danej dyscyplinie (...) działalności zawodowej (zob.: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18 maja 2016 r., sygn. akt VI ACa 612/15, LEX nr 2076725).

Zważywszy na wskazane powyżej kryteria zgodności z prawem wygłaszanych ocen uznać należało, że pozwana K. jedynie wyrażała niezadowolenie ze współpracy z powodem, jednakże w sposób, który nie wykraczał poza granice dopuszczalnej oceny.

Wobec tego uznać wypadało, iż zaskarżony wyrok odpowiada prawu, zaś żaden z zarzutów podnoszonych w apelacji nie był w stanie go wzruszyć.

Stąd apelację powoda oddalono jako bezzasadną, po myśli art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, obciążając nimi przegrywającego powoda, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej, obliczone zgodnie z § 2 pkt 6 i § 8 ust. 1 pkt 2 oraz § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie wynagrodzenia dla adwokata P. S., z tytułu pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym, wydano w oparciu o przepisy § 4 ust. 3, § 8 pkt. 6, § 14 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Joanna Naczyńska SSO (del.) Jacek Włodarczyk